

# CZASOPISMO TOWARZYSTWA APTEKARSKIEGO.

Wychodzi co 1go i 15go każdego miesiąca w objętości 1—1½ arkusza druku. — Prenumerata wynosi dla członków towarzystwa rocznie 4 zlr. 30 ct.; półrocznie 2 zlr. 20 ct.; dla nieczłonków w Austrii rocznie 6 zlr. 30 ct., półrocznie 3 zlr. 20 ct., w Warszawie rocznie rsr. 4 kop. 50, na prowincyi w Król. polskiem i w Ces. Rossyjskiem z przesłanką rsr. 5 kop. 20; w Niemczech rocznie 12 Mk., w Belgii, Francyi i Szwajcaryi frank 15. — Cena ogłoszeń wynosi 6 ct. od wiersza (petit) Administracyja we Lwowie „w aptece pod „Nadzieją“ A. MUSSIL — Lwów. Podzamcze“. Wszelkie korespondencje i listy dotyczące redakcyi i reklamacyje adresować należy do redaktora Lwów ul. Ormijańska 1. 15. — Ogłoszenia w Wiedniu przyjmuje wyłącznie kolega E. Koszałek. Hernalis. Hauptstrasse 46. — W Warszawie główny skład u Gebetnera i Wolff'a.

**Treść:** Rzut oka na postęp i dzieje farmacyi w Austrii w najnowszym czasie z roku 1883<sup>st.</sup> — Jeszcze o Kefirze podał A. Bukowski. — O dezynfekcyi (Ciąg dalszy). — Kronika chemiczno-farmaceutyczna: Uwagi do oznaczania cukru w moczu roztworem Fehlinga przez J. Buchnera w Monachijum; — Nowy odczynnik na sole sodu, amonu i litu według Dra Hagera. — Wykazanie kwasów azotowego i azotawego przez Dra Hagera. — Wpływ wielkiego ciśnienia na żyjące organizmy przez P. Regnard'a. — Sprawy zawodu aptekarskiego: Okólnik c. k. Namiestnictwa w kwestyi opłaty propinacyjnój od wysoku, — Odezwa „Austriackiego towarzystwa farmaceutycznego. — Wiadomości bieżące. — Ogłoszenia w osobnym dodatku.

## Rzut oka na dzieje i postęp farmacyi w Austrii w najnowszym czasie z r. 1883/84.

(Dokończenie).

### *III. Postęp w dziedzinie chemii, farmakognozyi i farmacyi praktycznej.*

Minęły czasy, kiedy aptekarzowi zależało tylko na znajomości nazw jak największej ilości roślin i przetworów chemicznych. Dziś rozchodzi o te setki indywiduów chemicznych, powstających skutkiem życia roślinnego, jakoteż o dokładne wyjaśnienie zjawisk chemicznych. Taksamo niewróci już epoka, w której przez zawiązanie korzenia rzewieniowego w woreczek chcieliśmy powstrzymać mętnienie przyrządzonych z niego nastojów. Ogromny i niepowstrzymany postęp nauk przyrodniczych porywa i nas naprzód — i chyba tylko czystej krwi staro-konserwatysta z żyć się może, że w obec ogólnego postępu sam jeden w tyle pozostał.

Liczne Czasopisma zawodowo-naukowe skrzętnie zbierają każdy objaw postępu w dziedzinie farmacyi, a roznosząc go po całym

kraju zaszczepiają myśl zdrową i samoistną w miejsce dotychczasowej wiary w przestarzałe przesady.

Inny to obraz, który ostatnimi czasy zarysował się na tle dziejów farmacyi. W całym Państwie upominają się aptekarze o zmianę studyjów, jakoteż o zupełną reformę w zawodzie aptekarskim. Stare dzieła M. Ehrmana schodzą do znaczenia zabytków starożytności, ustępując miejsca specjalnym pracom w dziedzinie farmakognozyi, chemii farmaceutycznej i analitycznej. Dzieła Prof. Dr. Godeffroy'a, Dr. M. D. Wąsowicza, Dr. A. Belouhobk'a, Balogh'a komentarz do farmakopei węgierskiej, jak niemniej rozliczne prace samoistne i obce ogłaszane w Czasopismach świadczą najwymowniej o postępowym kierunku farmacyi w Austrii.

Z nowszych prac, których długiego szeregu dokładnie zestawiać tu nie możemy podamy Czasopisma zawodowe następujące: „O użyciu wrzącego tlenu jako środka oziębiającego, o temperaturze która przy tém powstaje i o zestaleniu azotu, — praca przedłożona ces. Akademii umiejętności w Wiedniu przez Prof. Dr. Z. Wróblewskiego.“ — „Zmrożenie niektórych gazów i cieczy, tudzież oznaczenie ciepłoty krzepnięcia tychże — przez Dr. K. Olszewskiego.“ — Taksamo podamy Czasopisma i następne prace WW. Profesorów Dr. Wróblewskiego i Dr. Olszewskiego w Krakowie.

Na posiedzeniu ces. Akademii umiejęt., z dnia 6 marca b. r. zdaje Alex. Rosoll sprawę o mikrochemicznem wykazaniu Saponiny w Saponaria offic. L., Gypsophila Struthium i Quillaya Saponaria. Tenże autor dowodzi jednocześnie, że strychnina znachodzi się w bielmie nasion kulczyby wroniego oka (*Strychnos nux vomica* L. i *Strychnos potatorium* L.) i rozpuszczoną jest w kropelkach oleju tłustego w bielmie rozrzuconych.“ „Bruno Bruckner podał ciekawą rozprawę jako przyczynek do znajomości chemicznych własności skrobi.“ Prof. Latschenberger omawia w tow. fiz.-chem. przeznaczenie amonijaku i rolę jego w ustroju zwierzęcym.

„Z krytycznej pracy Kachlera i Spitzera wynika, że metoda fabrykacyi Borneolu z kamfory zwykłej zamocą litego sodu — którą podali Jackson i Menke — jest niewłaściwą. — Dr. A. Jandous aptekarz w Pradze ogłosił piękną pracę: „O kwasie azotowym w wodzie do picia“, starając się wykazać, że w 100,000 cz. wody znachodzić się może 5 cz. i więcej kwasu azotowego (z azotanów) bez szkodliwego wpływu na zdrowie ludzkie.

Z laboratoryjum chemicznego G. Hell'a w Opawie przyniosła „Pharm. Post“ wiadomość o porównawczych metodach

oznaczania morfiny w Opium i Extr. Opii, — z których wynika, że zmodyfikowanej metodzie Bernhardt'a oddać wypada pierwszeństwo. — K. F. Mandelin podał nową reakcją do wykrycia Nepaliny w Akonitynie. Aptekarz Karol Labler ogłosił oryginalną pracę: „Dochodzenie czystości wódek i likierów. D. N. do w o d z i w „Pharm. Post“ że odżywiające własności Extr. Liebiga zaprzeczyć się nie dadzą, i że składniki azotowe jak kreatyna, kreatynina, sarkina i karnina posiadają tę samą siłę odżywiającą jak białko. — Rózsnyay aptekarz w Aradzie podał nader zajmującą i pouczającą rozprawę: „Co właściwie rozumieć należy pod winem leczniczym.“ Dr. M. D. Wąsowicz podał dłuższą rozprawę o winie i sposobach dochodzenia jego czystości. W. Jabłonowski ze Lwowa wykazał przyczyny mętnienia nastojów rzewieniowych, podając racjonalne przepisy tychże przyrządzania. Tenże: „O przyczynach mętnienia i przyrządzaniu wina chinowego i chinowo-żelazistego.“

„Zeitschr. d. allg. oesterr. Apotheker-Vereins“ podaje w Nr. 1 z 1884 r. wykład Dr. T. F. Hanausek'a: „Życie organiczne i jego warunki.“ — Wspomniane Czasopismo przynosi od czasu do czasu nader zajmujące artykuły treści farmakognostycznej, jako to: *Camelia oleifera* przez Hugh M. Callum'a; — O miodzie kanadzkim; — Opisanie nowych roślin australskich przez Bar. Dr. Ferdynanda Müller'a w Melbourn; — *Hamamaelis virginica*; *Withania coagulans*; — *Carmedik*; — *Moschus*; *Ginseng*; — *Scammonium* i wiele innych. — Również i w innych Czasopismach zawodowych Przedlitawii znajdujemy ciekawe wzmianki farmakognostyczne, jak o lulku z Sahary zwanym *El-Bethina*; — *Piscidia Erythrina*; — *Nyssa grandidentata*; — *Canchalagua*; — Burztyń i jego pokłady; — Zbiór kauczuku w Brazylii: — *Paciorkowiec modligroszek* (*Abrus precatorius*); — *Hoang-Nan*; *Kamala* i t. p.

Niezaprzeczoną jest postępowość na polu farmacji praktycznej. Parowe aparaty, motory gazowe, próżnie powietrzne (*Vacuum*) coraz więcej wyrugowują dawne prymitywne urządzenia; niemal w każdej aptece znajdują się przyrządy do analizy miarowej; a wszędzie objawia się tendencja ulepszenia sposobów otrzymywania przetworów farmaceutycznych, polegająca nie na spisaniu „sekreto w“, ale na objaśnieniu zjawisk fizycznych i chemicznych. W miejsce rozlicznych liści i korzeni zapełnia dzisiejsze apteki cała armia nowych indywiduów chemicznych i farmaceutycznych, a liczba ich przerosła o wiele ilość artykułów lekospisem objętych.

Zapyta nas ktokolwiek, dlaczego tak drogo płacimy dziś apteki? Bo jest postęp i nieda się zaprzeczyć. Dawny właściciel, który z spokojem filozofa wyczekiwał recepty, przeżył się na dzisiejsze czasy; a nowonabywca, który pilnością dochody swoje podwoił. żąda za ten postęp odpowiedniej zapłaty. Taksamo lepiej wynadgradza dzisiejszy aptekarz swych współpracowników — i powinien to czynić nie tylko z tego powodu, że życie jest droższe, lecz dla tego, że potrzebuje ludzi więcej inteligentnych.

Szczupłe ramy naszego Czasopisma niedozwalają nam rozwodzić się nad ogromnym postępem farmacyi praktycznej, przeto na zakończenie tego szkicu, do którego czuliśmy się obowiązani, podajemy w nowszych czasach używane środki lecznicze w krótkim zestawieniu.

|                                    |                                |
|------------------------------------|--------------------------------|
| Acidum cathartanicum               | Extr Cascarae Sagradae         |
| „ orthoxy phenilsulfurosum         | „ Convallariae majalis         |
| „ seu Aseptol                      | „ Damianae                     |
| „ osmicum                          | „ Hydrastis Canadensis         |
| „ sclerotinicum                    | „ Piscidae Erythrinae          |
| Agaricinum                         | „ Viburni prunifolii           |
| Antipyrinum                        | Flores Convallariae majalis    |
| Arbutinum                          | Folia Boldo Peruviana          |
| Arraroba                           | Folia Caricis Papayae          |
| Aspidosperminum                    | Folia Duboisiae                |
| Boroglycerinum                     | „ Gossypii Barbadosensis       |
| Cannabinum tannicum                | Hazolina                       |
| Cascara Sacrada (Cortex Rhamni     | Herba Adonidis vernalis        |
| Pursch.)                           | „ Euphorbiae pilluliferae      |
| Cerium chloratum                   | „ Homerianae                   |
| Chininum muriatic. carbamidat.     | „ Lippiae Mexicanae            |
| Convallamarinum                    | Hoang - Nan                    |
| Cortex Alstoniae constrict.        | Hydrargyr. formamidat solut 1% |
| „ Calatropis gigant.               | „ oxydulat tannicum            |
| „ Copalchi                         | Hydrastinum                    |
| „ Dita                             | Hydrochinonum                  |
| „ Duboisiae Myoporoides            | Ichtyolum                      |
| „ Erytrophlaei Guinensis           | Kairinum                       |
| „ Hamamelis Virgin.                | Natrium glycerol - boricum     |
| „ Piscidae Erythrinae              | Paraldehydum puriss. abs.      |
| „ rad. Gossypii herbacei           | Podophyllotoxinum              |
| Ergotinum citric solut (Gehe & Co) | Polypodium incanum             |

|                        |                                     |
|------------------------|-------------------------------------|
| Radix Acteae racemosae | Radix Saraceniae purpureae          |
| „ Baycum               | Sapo mercurialis                    |
| „ Convallariae majalis | Scillipicrinum                      |
| „ Cypripedii           | Semen Jequirity (Abrus precatorius) |
| „ Hemidesmi indicae    | „ Simabae s. Cedronis               |
| „ Hydrastis canadensis | Styronum                            |
| „ Manaca               | Trichlorophenolum                   |
| „ Ninsi (Ginseng)      | Xanthium strumarium.                |

## Jeszcze raz o Kefirze.

W numerze 12 naszego Czasopisma podaliśmy sposób przygotowania kefiru z ziarenek kefirowych; obecnie korzystając z prac Kerna, Dmitrjewa, Soboljewa i Podwysockiego w uzupełnieniu niejako podanej wiadomości nadmienimy, jakim zmianom chemicznym ulega mleko przechodząc w kefir, oraz jak tenże przygotować można wprost z gotowego napoju.

Według badań Kerna <sup>1)</sup> każda cząsteczka ziarenka kefirowego składa się z dwóch oddzielnych organizmów, a mianowicie: z nitkowatych bakterii (w rodzaju *Bacillus*) stanowiących główną masę ziarenek kefiru, przedstawiających się jako niteczki w delikatną sieć splecione, połączone między sobą klejem roślinnym. W sieci tej zalegają grupami owalne komórki roślinne lub kształtu krótkich cylindrycznych pałeczek. Bakteryje te mnożą się zapomocą dzielenia, a na podstawie ich budowy Kern zalicza je do osobnego rodzaju pod nazwą *Dispora caucasica*. Drugą częścią składową ziarenek kefirowych są komórki drożdżowe (*Saccharomyces Cerevisiae* Meyen), które ukrywając się grupami w głównej masie, są przeważnie formy eliptycznej i mnożą się zapomocą pączkowania.

Ziarenka kefiru pozostawione w wilgotnym i ciemnym miejscu pleśnieją (*Penicillum glaucum* i *Oidium lactis*) nabierając woni nieprzyjemnej. Chcąc temu zapobiedz koniecznem jest po przygotowaniu napoju pozostałe ziarenka kefirowe starannie przemyć wodą, a rozłożywszy je w cienkich warstwach na bibule wysuszyć na słońcu. Ziarenek posiadających zapach kwaskowaty nienależy używać do przy-

<sup>1)</sup> Uiber ein Milchferment des Kaukasus „Bot. Ztg. Nr. 16, — także Medicinskoje Obozrenje str. 169 - 170“

gotowania kefiru, lecz przemyć takowe po kilkakroć zimną wodą; a gdyby pomimo tego nieznikała woń kwaskowata, natenczas przemyć, lub przez kilka godzin moczyć należy ziarenka w wodzie zawierającej w 1 szklance łyżeczkę dwuwęglanu sodowego.

Chemiczne zmiany, jakim ulega mleko przechodząc w kefir są takie, że cukier mlekowy podpada naprzód fermentacji mlekowej, następnie alkoholowej — przyczem większa część cukru mlekowego prawdopodobnie działaniem bacyllów rozpada się na kwas mlekowy, inna zaś część tego samego cukru działaniem drożdży na alkohol i bezwodnik węglowy.

Podczas fermentacji sernik mleka poczęści ścina się, poczęści rozpuszcza się w serwatce, — w części zaś razem z białkiem zamienia się w hemialbuminozę, to jest produkt pośredni, wytwarzający się przy przemianie białkanów w peptony.

Oprócz powyższych produktów powstaje jeszcze mała ilość gliceryny, kwas bursztynowy, masłowy i octowy. Sole i tłuszcz zawarte w mleku pozostają niezmienione. Według Dr. Dmitrjewa <sup>2)</sup> proces tworzenia się kefiru polega na przemianie cukru mlekowego na kwas mlekowy i rozkładzie tego kwasu na kwas węglowy, wodę i na alkohol. (?) Jeżeli kwas mlekowy rozkłada się na alkohol etylowy, to chyba tylko według Dra D; jeżeli zaś to jest pomyłką, to dla czego p. D. nieusunął takowej w drugim wydaniu (str. 15 i 20)?.

Dr. Podwysockij <sup>3)</sup> w pięknej swej pracy podaje sposób przygotowania kefiru nie z ziarenek, lecz wprost z gotowego napoju. Sposób ten jest następujący:

Jedną butelkę gotowego kefiru rozdziela się po równych częściach do 4 lub 5 czystych flaszek, które dopełnia się mlekiem, a po zakorkowaniu pozostawia się je w ciepłocie 14—15° R. Co 2 lub 3 godziny lekko się zakłuca, a po upływie dwóch dni otrzymuje się bardzo dobry kefir średniej mocy.

Jeżeli do przygotowania kefiru użyjemy większą ilość gotowego napoju, to już w przeciągu kilkunastu godzin otrzymać można kefir i odwrotnie.

Dobrze przygotowany dwudniowy tak zwany średni kefir silnie pieni się po odkorkowaniu flaszki, a posiadając konsystencyją śmie-

---

<sup>2)</sup> Kafir ili Kefir, kratkoje opisanje jego prigotowlenja i dejstwia na bolnych. Jałta 1883.

<sup>3)</sup> Kefir, brodiło i napitok iz korawiaego mołoka. W. Podwysockij (mładszyj). Kiejew 1884.

tanki ma oraz przyjemny smak kwaskowaty i nie powinien zawierać językiem namacalnych grudek, tworzących się skutkiem niestannego przygotowania napoju. Trzy i czterodniowy tak zwany mocny kefir jest mniej gęsty jak dwudniowy, jest przytem więcej kwaśny i zawiera znaczną ilość kwasu węglowego, wskutek czego przy użyciu mocnego kefiru posługiwać się trzeba t. zw. kranikiem kumysowym.

W końcu nadmienić musimy, że w celu podwyższenia leczniczych własności kefiru zalecają dodawać do flaszki przed zakorkowaniem 1—2 grm. mlekanu żelazawego z 10 grm. cukru mlekowego. Napój tak przygotowany jak zauważył w praktyce swój Dr. Podwysockij ma być znakomitym środkiem leczniczym w anemii — i nosi nazwę „Kefir z żelazem.“ *A. Bukowski.*

## O d e z y n f e k e y i.

(Ciąg dalszy).

Niezaprzeczenie najważniejszą jest trzecia grupa tak zwanych środków dezynfekcyjnych, t. j. rozmaitych substancji, mogących zniszczyć lub przynajmniej powstrzymać życiowe objawy bakterji i fermentów. Ponieważ środki te pośrednio powstrzymują rozpad drobinowy organicznych substancji, nazywamy je także środkami przeciwnieślnymi lub antyseptycznymi w dalszym tego słowa znaczeniu.

Z pomiędzy nich na szczególną zasługują uwagę oprócz niektórych alkaloidów ciała pod względem chemicznym sobie pokrewne, jak fenol, kwas salicylowy, trójchlorofenol, aseptol i t. p., które niszcząc zarodki uorganizowane, powstrzymają zarazem ich działanie swoiste. Takie same własności posiadają niektóre połączenia należące do pierwszej i drugiej grupy środków dezynfekcyjnych, jak jak chlorek rtęciowy, rozpuszczalne połączenia kwasu nadmanganowego i chlorowego, które w wielkim nawet rozcieńczeniu powstrzymać mogą objawy życiowe mikrobów, a tém samém usunąć ich wpływ na ciała ograniczne

Nadmienić tu jednak wypada, że najsilniejsze nawet środki dezynfekcyjne niejednako zachowują się w obec zwykłych fermentów i mikroskopijnych tworów uorganizowanych. Tak n. p. innego rodzaju jest działanie kwasów karbolowego i salicylowego na twory uorganizowane i tychże zarodki, a zupełnie innym jest wpływ tychże na neuorganizowane fermenty jak n. p. ferment słodu (diastaza),

emulzyna, mirozyna i t. p. Obydwa wymienione przetwory chemiczne powstrzymują nadzwyczaj energicznie objawy życiowe tworów uorganizowanych (jak prątków, zacierników, niektórych włókniaków); na procesa jednak wywołane działaniem fermentów nieuorganizowanych albo żadnego niewywierają wpływu. albo wpływ ten jest tylko nieznacznym.

Ponieważ wnioskować można, że nie tylko wymienione lub dokładnie zbadane, ale i nieznane nam dotychczas fermenty tak samo zachowywać się będą w obec poszczególnych środków dezynfekcyjnych; przeto większą jak dotychczas uwagę zwracać należy na wybór środków przeciwnilnych przy każdej dezynfekcji. Z tego zaś znowu wypływa, że żadnego ze znanych nam środków niemożna używać jako uniwersalnego środka dezynfekcyjnego.

Do najdzielniejszych środków higieny należy przedewszystkiem jak największy porządek w każdej miejscowości, t. j. ściśle przestrzeganie zasad higieny.

Śmiećka, odchody i odpadki natychmiast należy uprzątnąć, a względnie spalić lub zakopać w ziemię.

Podjęzane przedmioty poddać należy działaniu gorącego powietrza, lub gorącej pary wodnej, a wodę odwietrzać przez zagotowanie.

Podłogi i podejzane przedmioty wymyć trzeba gorącym ługiem i wodą karbolową.

Do dezynfekcji w zwykłym słowa znaczeniu używać można następujących środków racjonalnych. Kwasów azotowego, siarkowego lub siarkawego (przez spalenie siarki); wapna palonego i chłorowego, chlorku manganowego, siarkanu żelazawego lub co lepiej żelazowego, chlorku rtęciowego, nadmanganianu potasowego, oraz najważniejszego obecnie „fenolu“ czyli tak zwanego kwasu karbolowego.

Najdzielniejszym środkiem dezynfekcyjnym byłby jednak niezawodnie trójchlorofenol, którego fabrykacją urządzić możnaby przez nasycenie ogrzanego fenolu chlorem — w każdym większym mieście. Pozostały chlorek manganowy byłby dobrym środkiem odwaniającym, a wywiązującem się przy tej sposobności bezbarwnem połączeniem chloru nasyconą wodą, byłaby tożsamo znakomitym środkiem dezynfekcyjnym.

Z początkiem kwietnia b. r. wydało c. k. Namiestnictwo Szlązkie następujące „przepisy celem przeprowadzenia dezynfekcji w zakładach publicznych:“

### 1. Dezynfekcyjja lokalności i przestrzeni zamkniętych

W izbach dla chorych, pracowniach, lokalnościach szkolnych i więziennych, kasarniach, wagonach kolejowych, w wychodkach i trupiarniach uskutecznia się dezynfekcyjją przez wymycie podłogi wodą karbolową (z 1 cz. czystego a 3 cz. surowego kwasu karbolowego na 100 cz. wody), albo 1%, roztworem wapna chlorowego; przez wybielenie ścian i powały mlekiem wapniowém zawierającym 1—2% fenolu; następnie zapomocą przewietrzania i kadzenia octem drzewnym, albo mieszaniną karbolową (z 10 cz. kwasu karbolowego zmieszanego z wodą i 100 cz. ziemi, piasku, gipsu lub węgla tłuczonego); wreszcie przez obfite skrapianie ścian, podłogi i powały 5% wodą karbolową.

W przestrzeniach niezamieszkałych wymyć należy podłogi gorącym ługiem, albo roztworem wapna chlorowego, — poczem porozstawiać miski zawierające albo mocny ocet drzewny z wapnem chlorowem, albo kwas azotowy z surowym olejem skalnym, — wykadzając przytém siarką spaloną w naczyniach glinianych. Poczem przewietrza się dokładnie, a wreszcie skrapia 5% wodą karbolową.

Wszelkiego rodzaju naczynia i narzędzia drewniane wymywa się gorącym ługiem i wodą karbolową.

### 2. Dezynfekcyjja przestrzeni otwartych.

Do dezynfekcyjji przestrzeni otwartych, jak podwórzy, targowisk, miejsc cmentarnych i. t. p. nadają się najlepiej (po poprzedniem uprzątnieniu i zakopaniu gnijących nieczystości) zlewania wapnem chlorowem zarobioném z wodą lub mlekiem wapniowem.

### 3. Dezynfekcyjja naczyń, odchodów ludzkich i odpadków.

W celu dezynfekcyjji naczyń do użytku chorych, jak miednic spluwaczek, wszelkiego rodzaju naczyń nocnych i. t. p. używać należy mocnej wody karbolowej. Do wychodków, dołów kloacznych wraz z tychże otoczeniem i gnojowisk używać należy 5% roztworu siarkanu żelazawego (koperwasu), wapna chlorowego i kwasu karbolowego, które w jedno — lub dwudniowych odstępach czasu odmiennie wlewać należy, jakoteż wrzucać mieszaninę z 100 cz. gipsu, 50 cz. wapna, 10 cz. węgla drzewnych i 10 cz. kwasu karbolowego. Rury odpływowe z wychodków, kanałów, pisoarów i ścieków wszelkiego rodzaju wymywa i odwaniania się wodą karbolową lub wapnem chlorowém.

Używane szarpije, szmatki, bandaże i. t. p., słoma na podściółkę jakoteż siano i słoma z sienników i materacy muszą być spalone.

### 4. Dezynfekcyjja bielizny, pościeli i ubrania.

Bielizna, poszewki z poduszek, powłoki materaców i. t. p. podściółek mają być wyprane wodą karbolową, następnie ługiem wrzącym; materace zaś i odzienia w piecach przy ciepłocie 80—90° R. muszą być ogrzewane, następnie wytrzepane i przez dłuższy czas przewietrzane.

Jeżeli ogrzewanie w piecach nie jest możliwe, mają być szczególnie mokre rzeczy spalone, resztę zaś wykadzić należy siarką, a skropiwszy wodą karbolową, przez dłuższy czas przewietrzać, a w końcu dobrze wytrzepać.

### 5. Dezynfekcja wody.

Wodę do picia uczynić można nieszkodliwą najpewniej przez zagotowanie téjże; również przez dodatek nadmanganianu potasowego w takiej ilości, ażeby woda zaledwie tylko słabo była zabarwiona. Mętną wodę przez dodatek małej ilości hałunu lub sody można oczyścić.

6. Dezynfekcja ludzi, którzy byli w styczności z substancjami zaraźliwemi.

Ludzie powinni ręce i inne na wpływ zaraźliwych substancji narażone części ciała zmywać roztworem nadmanganianu potasowego, którym również jamę ust i jamy nosowe wymywać należy.

## Kronika chemiczno-farmaceutyczna.

### Uwagi do oznaczenia cukru w moczu roztworem Fehlinga.

Przez J. Buchner'a w Monachijum Jak łatwo i dokładnie oznaczyć można cukier w moczu jakościowo lub ilościowo roztworem Fehlinga, tak przecie niejednokrotnie dostaje się do rozbioru i takie mocze (przeważnie mało cukru 0,25—0,50—1% zawierające), które odrębne posiadając własności, wprowadzić mogą w błąd mniej biegłego analityka lub co najmniej pozostawić go w niepewności. Wobec rozlicznych rozbiorów i oznaczeń cukru w moczu diabetycznym zauważałem dość często zjawisko wcale nie nowe i wielokrotnie już omówione, że tlenek miedziawy wcale się nie wydziela, lecz w roztworze pozostając, czyni ilościowe oznaczenie cukru metodą Fehlinga niemożliwem. W takich moczach powstaje za dodaniem żrącego ługu i siarkanu miedziowego ciecz ciemno błękitna, która mętniejąc po ogrzaniu staje się jasno żółtą lub brudnoczerwono-brunatną, niekiedy z odcieniem zielonawym lub opalizującym. Nawet po dłuższem zagotowaniu niewydziela się tlenek miedziawy, a po oziębieniu ciecz staje się ciemniejszą, z której wydziela się osad brudno zabarwiony. Do takiego moczu dodać można (jak wiadomo) cukru, a pomimo tego tlenek miedziawy wydzielać się nie będzie. Przyczynę tego zjawiska przypisywano rozmaitym składnikom moczowym, a celem usunięcia tych niedogodności podawano rozmaite sposoby, które jednak wiele zabierając czasu według moich doświadczeń wcale nie prowadzą do celu. Bardzo łatwo i pewnie wykazać można małą nawet ilość cukru moczowego następującą metodą, na którą naprowadziła mnie myśl, czy składniki powstrzymujące znaną reakcją cukrową w roztworze alkalicznym, niewchodzą w połączenia z miedzią również i w roztworze obojętnym (lub słabo tylko kwaśnym), przezco już z góry możnaby je wydzielić, a téśmąm pozbyć się ich szkodliwego wpływu.

Dodając albowiem do takiego moczu cukrowego, (który za ogrzaniem z roztworem Fehlinga zabarwia się tylko żółto-czerwonawo niewydzielając tlenku miedziowego) roztworu siarkanu miedziowego (1:10) w nadmiarze, natenczas po zagotowaniu wydziela się osad szarawo-zielony. Po przefiltrowaniu oziębionej cieczy otrzymuje się przesącz, który za dodaniem ługu żrącego potasowego lub roztworu Fehlinga zabarwia

się na ciecz ciemno błękitną, z której za ogrzaniem nadzwyczaj łatwo wydziela się żółto-czerwony tlenek miedziawy — chociażby w moczu znachodziła się tylko mała ilość cukru. Tym sposobem otrzymywałem zawsze najpiękniejszą reakcją cukrową. Na zapytanie, czem się ta metoda tłómaczy, odpowiedź jest następująca:

Przedewszystkiem wydziela się za dodaniem siarkanu miedziowego kwas moczowy (oraz kwas fosforowy) jako moczan miedziowy.

Po zmieszaniu albowiem wodnego roztworu kwasu moczowego z siarkanem miedziowym powstaje szaro zielonawe zmętnienie, z którego po zagotowaniu wydziela się moczan miedziowy.

Powtórę, a to jest właśnie najważniejsza, łączy się reakcyi tyle szkodliwa kreatynina z miedzią, z którą tworząc połączenie nasycone utracą tym sposobem w zupełności szkodliwy swój wpływ na redukcją tlenku miedziowego zapomocą cukru w roztworze alkalicznym. Wkrapając bowiem do roztworu kreatyniny roztwór siarkanu miedziowego do niebieskiego tylko zabarwienia, natenczas po ogrzaniu ciecz staje się zieloną, zielonawą a wreszcie bezbarwną — tak, że dodać można jeszcze pewną ilość siarkanu miedziowego, zanim ciecz ogrzana stale zielono będzie zabarwiona. Za dodaniem po oziębieniu ługu żrącego powstaje osad sinawy, który znika przez ogrzanie, zmieniając się na ciecz jasno żółtą. Rozpuściwszy w roztworze kreatyniny naprzód małą ilość cukru gronowego, postępując następnie tak samo, t. j. nasycając na ciepło roztworem siarkanu miedziowego i dodając po oziębieniu ługu żrącego ze solą Seignetta, natenczas po powtórnej ogrzaniu ciecz staje się żółtą, a mętniejąc zielonawo wydziela niebawem piękny żółto-czerwony tlenek miedziawy. Bez poprzedniego zaś ogrzewania z siarkanem miedziowym, roztwór kreatyniny z cukrem gronowym nawet z nadmiarem roztworu Fehlinga ogrzewany niewydziela tlenku miedziowego, dając li roztwór czerwono-brunatny.

W końcu zestawia autor specyjalne badania swoje w tym kierunku z roztworami kreatyniny i cukru gronowego, z których wynika, że podana przez niego metoda nigdy nie zawodzi: a jeżeli i w ten sposób żadnej nie otrzyma się reakcyi, wtedy na pewne orzec można, że mocz badany nie zawierał cukru. (Chem. Ztg. 53 1884).

**Nowym odczynikiem na sole sodu, ammonu i litu** jest według Dra Hagera chlorek cynawo-potasowy (Kalium stannoso-chlorat.), który otrzymać można przez rozpuszczenie chlorku cynawego w żrącym ługu potasowym. 5 grm.  $\text{Sn Cl}_2$  rozciera się z 10 grm. wody przekroplonej, poczem dodaje się 38—40 grm. ługu potasowego c. wł. 1,145. Czysty i bezbarwny roztwór przechowywać należy we flaszkach zaopatrzonych zatyczkami gumowemi. Ciecz badać się mająca niemoże oddziaływać kwaśno, względnie przeto wkrapla się do niej zupełnie czysty roztwór wodorotlenku potasowego (niedającego z odczynnikiem zmętnienia) aż do oddziaływania słabo alkalicznego. Zarówno niemogą się znachodzić sole ziem i metali, które wydzielić należy zapomocą roztworu czystego węglanu potasowego. W obecności soli sodowych powstaje za dodaniem odczynnika białe zmętnienie a względnie osad biały; a reakcją tą najmniejszy ślad sodu wykazać można. Także obecność kwasu borowego

jest przeszkodą, a roztwór zawierający boran sodowy (Borax) — poprzedz z KCl lub  $K_2SO_4$  musi być odpowiednio przyrządzony.

Sole litowe i ammonowe zachowują się tak samo jak sole sodowe. Chlorek cynawo-potasowy jest nadzwyczaj wygodnym odczynnikiem przy badaniach soli potasowych na zanieczyszczenia solami sodowymi lub ammonowymi. (Pharm. C.H.N.F.5,291).

**Wykazanie kwasów azotowego i azotawego według Dra Hagera.** Niezrównanym odczynnikiem na kwasy azotowy i azotawy jest fenol znajdujący się obecnie w handlu w postaci suchych kryształków bezbarwnych. Kryształek fenolu wrzucony do zgęszczonego  $H_2SO_4$  pływa zrazu na powierzchni kwasu, rozpuszczając się następnie bezbarwnie. Zawierał jednak kwas badany najmniejszy ślad któregośkolwiek z kwasów azotu, natenczas nastąpi natychmiast zabarwienie cieczy, które stosownie do ilości obecnych kwasów azotu może być czerwone, brunatne, zielone, w ogóle jednak zabarwienie ciemniejsze. Jeżeli kwas siarkowy był rozcieńczony, potrzeba go ogrzać do  $50^\circ$  a względnie do  $70^\circ$  C.

Przy badaniach kwasów organicznych lub soli alkaliów na kwas azotowy, zakwasza się 2—3 c. c. roztworu kwasem chlorowodorowym, a wrzuciwszy kilka kryształków fenolu ogrzewa się do  $80$ — $90^\circ$  C. W nieobecności kwasów azotu ciecz pozostanie bezbarwną, w przeciwnym razie powstaje natychmiast ciemne zabarwienie. Tak samo badać można i kwas fosforowy. (Pharm. C. H. 5,289).

**Wpływ wielkiego ciśnienia na żyjące organizmy, przez P. Regnard'a.** Z pouczających badań autora dowiadujemy się, że uorganizowane fermenty, rośliny, wymoczki, mięczaki, pierścienice, skorupiaki poddane wielkiemu ciśnieniu jakie panuje w głębinach morskich — popadają w pewien rodzaj snu, a raczej życia utajonego, z którego przebudzają się skoro ciśnienie ustaje. Ryby zaumierają pod tymi warunkami. Do badań swoich używał autor pompy Cailleteta.

Tak n. p. drożdże poddane zostały ciśnieniu 1000 atmosfer przez godzinę, a następnie zmieszane z roztworem cukrowym. Po upływie godziny rozpoczęła się fermentacja, której przebieg odbywał się wprawdzie powoli, jednak w zupełności. Drugi raz poddano roztwór cukrowy zawierający drożdże ciśnieniu 600 atmosfer przez 7 godzin, przyczem niezauważano objawów fermentacji, która jednak rozpoczęła się w godzinę po ustaniu ciśnienia. Rozpuszczalne fermenty niecierpiały wcale nic pod wysokim ciśnieniem; gdyż n. p. skrobia pod ciśnieniem 100 atm. zamienioną została w cukier działaniem fermentu śliny. Wodorosty pozostające przez godzinę pod ciśnieniem 600 atmosfer nie utraciły zdolności asymilacyjnej bezwodnika węglowego, po upływie 4 dni jednak zamarły. Woda zawierająca nadzwyczaj wiele wymoczków poddana została ciśnieniu 600 atmosfer; wymoczki zdawały się być zamarłe, odżyły jednak szybko po ustaniu ciśnienia. Nasiona rzerzuchy przez 16 minut pod ciśnieniem 1000 atmosfer pozostające, silnie napęczniały i kiełkować zaczęły po upływie tygodnia. — Pijawki zamarły pozornie pod ciśnieniem 600 atmosfer, obudziły się jednak w kilka godzin znów do życia. Ryba wytrzymuje bez widocznych zmian objawów życiowych ciśnienie 100 atmosfer, przy ciśnieniu 200 atm. jest zupełnie odurzona, poczem znów

przychodzi do życia, przy ciśnieniu 300 atm. zaumiera, a przy 400 atm. staje się sztywną i gnieje nie odzyskawszy pierwotnej gibkości. W celu zbadania przyczyny tego ostatniego zjawiska, badał autotor między innymi wpływ ciśnienia na mięśnie. Pod ciśnieniem 400 atmosfer nogi żaby stały się tak sztywne, że łatwiej złamać, niż zgiąć je było można, przyczem po zważeniu okazały się być cięższe. Odnogi żabie ważące przed doświadczeniem 15 gramów ważyły potem 17 gramów. Przyczyna tego zwiększenia ciężaru jest dotychczas niewytlómaczoną, a dalsze doświadczenia może takowe wyjaśnić. (Compt. rend. 98. 735.)

## Sprawy zawodu aptékarskiego.

### O k ó ł n i k

*c. k. Namiestnictwa do wszystkich P. P. c. k. Starostów i do P. P. Prezydentów miast Lwowa i Krakowa.*

L. 35.771. Z powodu licznych zażaleń ze strony aptékarzy oznajmia się Panu do własnej wiadomości i do zawiadomienia aptékarzy, że ci sprowadzając wyskok do celów wyłącznie leczniczych, nie są obowiązani opłacać opłat propinacyjnych ani téż dodatków gminnych od tegoż wyskoku, i że nie mają być przymuszeni, aby ten wyskok pobierali z miejscowej propinacyi.

Obowiązki bowiem powyższe dotyczą jedynie szynkarzy.

Lwów d. 26. czerwca 1884.

W zastępstwie: *Decykiewicz.*

**Austryjackie towarzystwo farmaceutyczne** rozesłało w ubiegłym miesiącu następującą odezwę:

Austryjackie tow. farmaceutyczne na Walnem Zgromadzeniu dnia 25. sierpnia 1883 r. odbytem uchwaliło otworzenie „przytuliska dla spokoju potrzebujących farmaceutów“ (Heimstaette für ruhebedürftige Pharmaceuten).

W instytucie tym, w którym częścią będą miejsca wolne i fundacyjne, częścią zaś za bardzo mierną tylko opłatą, — znajdują umieszczenie:

Wiekami obarczeni i nie z własnej winy podupadli aptékarze; zasłużeni, lecz do pracy niezdolni asystenci; farmaceuci jako rekonwalescenci po przebytej słabości; w ogóle aptékarze i farmaceuci, który fizycznego potrzebują wytchnienia.

Instytut ten mający być uzupełnieniem wspierających towarzystw farmaceutycznych, pomieszczonym będzie w jednej lub i

kilku zakupić się mających realnościach położonych w pięknej i zdrowej okolicy.

Podpisany komitet wybrany przez Prezydium Austr. tow. aptécarskiego zwraca się przeto do Szanownych korporacyj farmaceutycznych, gremijów i towarzystw, do pp. aptékarzy, jakoteż do wszystkich farmaceutów z uprzejmą prośbą, ażeby wprowadzenie w życie tej pięknej myśli umożliwić zechcieli.

Każda, najmniejsza nawet kwota przyjęta będzie z wdzięcznością; imiona i nazwiska założycieli t. j. tych dobrodziejów (korporacyj lub osób pojedynczych), którzy na ten cel przynajmniej 100 złr. ofiarują wpisane zostaną do księgi honorowej „Przytuliska“ będąc po wszystkie czasy dla potomności uwidocznione; imiona dobrodziejów którzy kwotą przynajmniej 50 złr. przyczynią się do urzeczywistnienia tej myśli wpisane będą do księgi honorowej Instytutu.

Wszystkie dary, jakoteż imiona Szanownych ofiarodawców, w Czasopismach zawodowych i sprawozdaniach komitetu będą ogłaszane.

Posёлki adresować należy do podpisanego przewodniczącego komitetu.

Komitet uprasza Szanowne Redakcje Czasopism farmaceutycznych o rozpowszechnienie niniejszej odezwy i poparcie humanitarnego tego przedsięwzięcia, licząc z zaufaniem, że wspańałymyślnością i życzliwością wszystkich członków zawodu uda nam się wprowadzić w życie tę instytucję, której przeznaczeniem jest jako pomnik szlachetnej idei wspólności, rzeczywistej koleżeńskości i prawdziwej miłości bliźniego przyświecać przyszłym pokoleniom.

Wiedeń d. 19. czezwca 1884.

Komitet dla założenia „Przytuliska dla farmaceutów. Przewodniczący Dr. A. Ph. Hellmann. Wiedeń I. Kärtnering 18. — Sekretarz: Klemens Schertler, aptékarz w Wiedniu.

---

## Z wydziału towarzystwa aptécarskiego.

---

Do sprzedania:

Aparat do robienia wody sodowej z balonami i syfonami.

Sem Lycopodii, kilo po 1 zlr. 25 ct.

Sem: Sinapis albi.

Poszukuje się do kupienia:

Hba Centauri.

Flores Chamomil vulg.

„ Malvae arbor.

Poszukują umieszczenia: Magistrowie — asystenci. — Kilku uczni z dobrze ukończoną 4 gymnaz. klasą znajdują odpowiednie miejsca do wstąpienia na praktykę aptécarską.

Poszukuje się apteki w mniejszym mieście do kupienia, zaś w większym mieście powiatowym do wydzierżawienia.

Przy tej sposobności zwracam się z prośbą do Panów właścicieli i dzierżawców aptek by o opróżnionych posadach w swych aptekach zechcieli mnie zawiadamiać. Tym sposobem ułatwi się umieszczenie dla poszukujących zatrudnienia, a Panowie poszukujący pomocników oszczędzą sobie niepotrzebne wydatki na ogłoszenia w dziennikach.

*Sz. Kajetanowicz.*

---

## Wiadomości bieżące.

---

— *Lwów.* Rektorem c. k. Uniwersytetu wybrany został na rok 1884/85 Wny Ks. Dr. Ludwik Kloss.

— Dr. Bronisław Lachowicz habilitował się na docenta chemii organicznej w uniwersytecie. Dr. Julian Schram habilitował się na docenta chemii analitycznej.

— Stopień magistrów farmacyi w c. k. Uniwersytecie lwowskim otrzymali w d. 11 i 12 b. m. następujący panowie: Adam Gustaw ze Lwowa, — Bugno Ludwik z Rzepiennik, — Franzos Adolf z Brodów, Gazda Gustaw ze Stanisławowa, — Haszczye Jan z Mostów wielkich, — Karcz Marceł z Jarosławia, — Styber Leonard ze Lwowa, — Spiegel Natan z Żółkwi, — Wolański Stanisław z Krakowa, — Kiela wa Karol z Jastrząbki i p. Kurczabiński January z Glinek. Ostatni dwaj panowie zrobili egzamin z wyszczególnieniem.

— Lekospis międzynarodowy. Na farmaceutycznym kongresie międzynarodowym w Londynie r. 1881 wybrana została jak wiadomo komisya celem opracowania ogólnego lekospisu, czyli tak zwanój farmakopéi międzynarodowej. Przewodniczący Wiedeńskiego Gremijum aptekarzy Wny A. Waldheim powołany został na prezidenta téj komisyi, a zadaniem téjże było gotowy elaborat przedłożyć kongresowi farmaceutycznemu, który w Bruxeli odbyć się miał w roku bieżącym. Wskutek urzadzenia międzynarodowej wystawy farmaceutycznej we Wiedniu, jakoteż skutkiem nader leniwo nadsyłanych prac pojedynczych krajów, oświadczył Wny A. Waldheim, że prace komisyi w terminie oznaczonym ukończone być nie mogą, tém bardziej, że w ostatnim czasie ukazały się trzy nowe lekospisy (niemiecki, amerykański i francuski), które należycie muszą być uwzględnione.

Zwłoka ta wypadła po myśli tylko aptekarzom Bruxeli, którzy nie mogąc otrzymać subwencyi od Rządu belgijskiego, niechcieliby po za świetnym Zjazdem londyńskim w tyle pozostać. — W innych krajach zwłoka ta stała się powodem do objawów niezadowolenia, szczególnie we Francyi, gdzie na posiedzeniu towarzystwa farmaceutycznego w Paryżu postawiono wniosek, ażeby francuski projekt do między narodowej

farmakopei ogłosić drukiem i oddać go nowo wybrać się mającej komisji, albowiem mandat komisji istniejącej uważać należy za wygasły.

Czasopisma zawodowe swoim sposobem zaczęły wymyślać, a kiedy niektóre z nich zebranie przepisów celem jednolitego przyrządzania nie licznych leków heroicznych uważały za rzecz porozumienia się Rządów państwowych, inne Czasopisma otwarcie wypowiedziały zdanie, że z kongresów niczego spodziewać się nie można, albowiem dotychczas odbyte żadnej nieprzyniosły korzyści. Podobnej treści artykuł podany przez „Pharm. Rundschau“ wychodzącą w Nowym Yorku spowodował Wgo A. Waldheima do oświadczenia, że na kongresie londyńskim wybrani członkowie komisji do opracowania ogólnego lekospisu uważają za rzecz honorową zawodu aptekarskiego, ażeby poręczoną sobie pracę jakkolwiek nieco później, ukończyć i w sposób odpowiedni doprowadzić do celu.

— Rząd francuski przedłożył izbom projekt prawa dotyczący wizytacji aptek. Według tego projektu poręczoną ma być mianowanym przez Ministra handlu inspektorom nie tylko rewizja aptek, ale i kontrola nad środkami spożywczymi, szczególnie zaś w miejscowościach niemających w tym celu organów specjalnych. Rewizyje te obejmować będą również handel truciznami poza obrębem aptek, jakoteż handel naftą i innemi substancjami do oświetlenia.

— Na Zjazd przyrodników i lekarzy niemieckich w Magdeburgu zgłosili następujący panowie odczyty w sekcji farmaceutycznej: 1) Dr. Henryk Beckurts z Brunszwiku: Doświadczenia nad sposobami wydzielania alkaloidów ze ziół. 2) Dr. Julian Dengel: „O kilku nowych alkaloidach.“ 3) Prof. Dr. E. Schmidt: temat nieznany. 4) Aptekarz Dr. Vulpinus z Heidelbergu: „Zadanie naukowe Farmacyi.“

— **Odnaczenia.** Prof. Dr. *Ryszard Godeffroy* zamianowanym został przez „Societa farmacistilor. d. Romania“ członkiem honorowym tegoż towarzystwa. — Chem. Dr. *E. Ludwig* c. k. profesor uniwersytetu w Wiedniu, w uznaniu wielkiej działalności naukowej w dziedzinie chemii otrzymał order żelaznej korony trzeciej klasy.

— **Nekrologija** W Lutowiskach zmarł po długich cierpieniach znany z prawości charakteru i niestrudzony w pracy kolega, aptekarz Stanisław Janiszewski. — Michał Piątek aptekarz w Turce zmarł po krótkiej słabości dnia 8. b. m. w 56. roku życia. Cześć ich pamięci.

## NADESLANE.

Każdemu cierpiącemu na padaczkę, kurcze i choroby nerwowe możemy polecić w całym świecie znaną, przez lekarskie znakomości uznaną metodę leczenia p. prof. Dra Albert'a w Paryżu, Place du Trone 6. Niechaj każdy chory udaje się do niego z całym zaufaniem a wielu z nich odzyska napowrót zdrowie, o odzyskaniu którego już byli zwątpili. W domu rzeczzonego p. profesora znajdują wszyscy chorzy spokojne pomieszczenie; biednych również on uwzględnia. Jak się z dobrego źródła dowiadujemy są ceny w jego zakładzie stosunkowo bardzo niskie. Leczy on także listownie, lecz poprzód trzeba mu przesłać dokładny opis przebiegu choroby. W końcu musimy dodać że p. prof. Albert dopiero w onczas żąda wynagrodzenia, gdy w istocie rzeczywiście nastąpiło polepszenie.

---

Redaktor główny Wine. Jabłonowski.

**Dodatek nadzwyczajny do 14go nru.**  
**„Czasopisma Towarzystwa aptékarского” z r. 1884.**

---

Stósownie do uchwały Walnego Zgromadzenia gremijalnego aptékarzy Galicyi wschodniej z dnia 19go stycznia b. r. podawać będziemy jako dodatek do Czasopisma tow. aptékarского chronologiczny zbiór ustaw i rozporządzeń dotyczących aptékarstwa w Austrii, będąc przekonani, że znajomość praw własnego zawodu nie tylko jest obowiązkiem każdego aptékarza, ale i w życiu codzienném prawie na każdym kroku jest potrzebną. Rozpoczynamy przeto od „Instrukcyi dla aptékarzy” i tak zwaną „Ustanowę gremijalną.”

Z gremijum apték. Galicyi wschodniej.

Zastępca przewodniczącego

**Andrzej Kochanowski.**

---

**Zbiór ustaw,  
rozporządzeń i okólników  
dotyczących aptékarstwa w Austrii.**

---

**Instrukcyja dla aptékarzów, tudzież ustanowa i statuta dla gremijum aptékarского we Lwowie i dla filijalnych gremijów w Galicyi.**

*A) Instrukcyja dla aptékarzów.*

§. 1. Aptékarze na prowincyi podlegają bezpośrednio starostwu a w miastach także magistratowi.

§. 2. Nikt nie może wejść w posiadanie samoistne aptéki, lub zawiadywać takową jako prowizor, kto się nie wykaże dyplomem krajowej wszechnicy jako doktor chemii lub magister farmacyi.

§. 3. Farmakopea przepisuje wszystkie leki, które w aptéce znajdować się mają.

§. 4. Aptékarz stosować się ma nieodzownie do zawartych tamże przepisów, nie tylko co do preparowania i przepisanego składu lekarstw, lecz także co do ceny.

§. 5. Wszelkie zapasy mają być w dobrym gatunku i w takiej ilości, by zwykły popyt był pokrytym.

§. 6. Naczynia, sprzęty i schowalnie muszą być tego rodzaju, aby leki przez takowe nie zostały uszkodzone, przetworzone lub zepsute.

§. 7. Wszędzie panować musi największy porządek, dokładność i czystość.

§. 8. Wszystkie naczynia i schowki, w których lekarstwa przechowywane bywają, w napisy wyraźne i zrozumiałe zaopatrzone być mają.

§. 9. Szuflady nie mogą mieć przedziałów, gdyż przechowywane materyjały łatwo by się zmieszały; z tych samych powodów przedziały w szafach nie mogą być opatrzone wspólnym wiekiem lecz osobnym.

§. 10. Mocno działające trucizny z należącymi do tego sprzętami przechowane być mają nie tylko w oficynie, ale także w składzie materyjałów i na strychu zielnym — w oddzielném, wspólném miejscu w zamkniętej szafie, od której klucz przez dzień znajdować się będzie w aptéce, przez noc zaś albo u pryncypała albo u prowizora, albo pomocnika mającego nocną inspekcją.

§. 11. Co się zepsuło albo oddziaływać nie może, ma być wyrzuconem.

§. 12. Aptékarze połączą się w gremija, z których gremijum we Lwowie istniejące, jako gremijum główne, inne zaś w cyrkulach na prowincyi, gremija filijalne tworzyć będą, jak to w powszechniej nstawie aptécarskiej przepisano.

§. 13. Własny interes powodować będzie aptékarza, aby z nieustającą pilnością pracował nad rozszerzeniem wiadomości do jego zawodu należących i nad wykształceniem się według postępu umiejętności; starać się będzie także, aby go pod względem moralnym znano z najkorzystniejszej strony.

§. 14. Jeżeli właściciel aptéki nieuleczalną złożonym zostanie chorobą, która mu nie dozwala należytego dozoru aptéki, albo jeżeli umrze, należy w téjże jak najspieszniej ustanowić prowizora, o co przełożeni postarać się winni, którym przeto o śmierci natychmiast donieść trzeba.

§. 15. Lekarstwa wydawane być mają każdemu dniem i nocą chętnie, rzetelnie, bez niepotrzebnej zwłoki i z należytą sygnaturą. Jeżeli lekarz na recepcie zrobi uwagę, że pilnie porzeczne, wydanie lekarstwa nastąpić ma w jak najkrótszym czasie.

§. 16. Łagodnie działające nieszkodliwe lekarstwa wolno w aptéce od ręki sprzedawać (bez recepty).

§. 17. Lekarstw, które nawet w małej ilości żażyte mocno działają, w ogólności zaś silnie skutkujących leków jako to: na wymioty, silnie przeczyszczających preparatów z żywego srebra, opiatów, w ogóle wszystkich, które w powszechniej farmakopei znakiem † oznaczone są, nie wolno bez recepty lekarza wydawać. Co do

oczywistych trucizn stósować się ma aptékarz ściśle do obowiązujących w tym względzie przepisów. O osobach, które od ręki kupować chcą lekarstwa dla spędzenia płodu, albo truciznę, potajemnie zawiadomić należy władzę polityczną.

§. 18. Tylko według recept, przez upoważnionych do tego lekarzy i chirurgów podpisanych, lekarstwa w aptéce robione być mogą.

§. 19. Nie wolno aptékarzowi robić uwag nad receptą, lub nad lekarzem, przed osobą, która przyszła po lekarstwa.

§. 20. Ostro zakazano aptékarzowi mieć tajne porozumienia z lekarzami lub chirurgami na szkodę chorego lub kupującego.

§. 21. Przy robieniu lekarstw stósować się ma aptékarz ściśle i sumiennie według przepisu lekarza. Nie wolno mu zatém zbaczać od przepisu lekarza albo z leków, które mu się jako jednako skutkujące być zdają, lub według upodobania jedno za drugie wydawać.

§. 22. Gdyby recepta była nieczytelną, albo niezrozumiałą, pierwiej zrobioną być nie może, dopóki od lekarza wyjaśnienia zasiągnięte nie będą.

§. 23. Jeżeli aptékarz sądzi, że w recepcie lekarza zaszła pomyłka, która życiu chorego szkodlićby mogła, obowiązany jest objawić lekarzowi swe zdanie po przyjacielsku przed zrobieniem recepty. Gdyby zaś to dla wielkiej odległości lub niebytności lekarza na razie nastąpić nie mogło, aptékarz zaś był przekonany, że w recepcie zaszła pomyłka życiu chorego szkodzić mogąca, i gdyby od lekarza, który wydał receptę, rady zasięgnąć nie mógł, powinien zasięgnąć przed zrobieniem lekarstwa o ile to być może, rady innego lekarza; a gdyby i to niemożliwem było, wolno aptékarzowi, nawet jest jego obowiązkiem, jedno i drugie tak odmienić, aby zwykłym przepisom rozsądnych lekarzy odpowiadało. Aptékarz w takim razie oznajmi to, skoro stanie się możebnem, lekarzowi receptę przepisującemu w sposób przyzwoity i bez rozgłosu.

§. 24. Uczniom robienie lekarstw mocno działających nigdy poruczonem być nie powinno.

§. 25. Podczas przepisanej rewizyi aptéki, zachować się ma aptékarz przyzwoicie i ma być powolnym zarządzeniom wizytatorów. Jeżeliby w tym względzie czuł się być pokrzywdzonym, wątpliwe lekarstwo ma być dwoma pieczęciami opieczętowane i odesłane do rozpoznania medycyčno-chirurgicznemu wydziałowi kraju.

§. 26. Aptékarz jest obowiązany przekonać każdego lekarza c. k. Państwa austriackiego odwiedzającego aptékę, o dobroci

i gatunku każdego swego lekarstwa i ma mu takowe na żądanie okazać.

§. 27. Nie wolno aptékarzowi nigdy i pod żadnym pozorem leczyć chorób zewnętrznych lub wewnętrznych.

§. 28. Jedynym środkiem, by sobie sławę i wziętość wyjednać, ma być dla aptékarza trafne, dokładne i sumienne usłużenie stronom. Podle intrygi, oszczerstwa kolegów, przekupstwa, odmawianie zdolnych pomocników innym aptékarzy i t. p. jako czyny karygodne zaniechane być mają.

§. 29. Aptékarz albo prowizor odpowiedzialnym jest za czynności swych pomocników i uczniów; powinien ich więc ściśle dozorować.

§. 30. Właściciel lub przełożony aptéki czuwać ma ściśle nad obyczajnem zachowaniem się podwładnych pomocników i uczniów z tymiż po ludzku i przyzwoicie się obchodzić i usilnie starać się o ich naukowe wykształcenie się — przyjacielskimi napomnieniami, dobrą radą, udzieleniem i stosownych książek i t. d.

§. 31. Nikt za porządnego pomocnika w aptéce przyjętym być nie może, kto nie okaże przepisanej karty czyli dyplomu tyrocynjalnego od krajowego gremijum aptécarskiego, co do ukończenia przepisanej nauki. Jeżeli już w innej aptéce pracował jako pomocnik, okazać musi świadectwo swego zachowania się od właściciela lub przełożonego téj aptéki.

§. 32. Czas praktyki dla uczniów oznacza się na 4 lata.

§. 33. Młodzieniec chcący być do nauki przyjętym, musi liczyć lat 14, być dobrego zdrowia i mieć siły dostateczne, musiał ukończyć szkoły nomalne z dobrym postępem i z takim postępem także 4 klasy gimnazyjalne na jednym z gimnazyjów Państwa austriackiego — również wykazać się zaśwjadzeniem swych nauczycieli i przełożonych ze swego dotychczasowego dobrego i obyczajnego zachowania się.

§. 34. Właściciel lub przełożony aptéki czuwać będzie z ojcowską troskliwością nad obyczajnością ucznia i starać, aby ile możliwości dobre czynił postępy w nauczaniu się sztuki aptécarskiej i wiadomości pomocniczych. Nie wolno go więc używać do robót sługi lub dziewczki domowej, lecz przydzielić mu takie roboty, które się odnoszą do sztuki aptécarskiej.

§. 35. Przyjęcie i wyzwolenie uczniów nastąpi według postanowień ustawy aptécarskiej.

B) Ustanowa i statuta dla gremijum aptékarского w prowincjonalnem głównem mieście Lwowie i dla filijalnych gremijów w cyrkulach Galicyi.

Stósownie do dekretu wysokiej kancelaryi nadwornej z d. 17. listopada 1831 r. pod l. 19413 i rozporządzenia gub. z dnia 13. stycznia 1832 r. pod l. 70744, istnieć mają w prowincyi Galicyi oddział, oprócz głównego gremijum aptékarского we Lwowie, także filijalne gremija we wszystkich cyrkulach Galicyi, t. j. jedno takowe gremijum w każdym cyrkule, w którym to względzie następująca ustawa przepisana zostaje:

### *I. O główném gremijum.*

§. 1. Gremijum w mieście Lwowie uważane być ma jako gremijum główne.

§. 2. To gremijum składa się z dwóch przełożonych i z wszystkich aptékarzy miasta i przedmieść, którzy publiczne aptéki albo sami albo przez prowizorów utrzymują, tudzież z aptekarzy w cyrkule lwowskim, jak długo ich liczba nie dozwala utworzenia oddzielnego gremijum filijalnego.

§. 3. Między aptékarzami w mieście i na przedmieściach nie ma żadnej różnicy, lecz każdy z nich zająć ma w gremijum to miejsce, które mu się należy od tego czasu, jak publiczną aptékę objął; ustanowieni zaś prowizorowie otrzymują swe miejsca w gremijum po rzeczywistych aptékarzach, a między sobą według czasu, jak miejsce prowizora według porządku objęli.

§. 4. Co roku odbywać się mają dwa główne zgromadzenia gremijalne, t. j. w miesiącu maju i październiku pierwszego wtorku miesiący; a gdyby w tym dniu święto było, więc zgromadzenie w najbliższym dniu nastąpić powinno. Na tem zgromadzeniu bywać mają zawsze wszyscy lwowscy aptékarze i prowizorowie, a jeżeliby jeden lub drugi z nich dla ważnych przyczyn obecnym być nie mógł, ma o tem zawczasu przełożonym donieść, jakoteż podać należytą przyczynę swego nieprzybycia.

§. 5. Gremijum czyli miejsce zgromadzenia we Lwowie jest zawsze u przełożonego, dla tego też zawsze jeden z nich tamże mieszkać powinien.

§. 6. Na każde zgromadzenie głównego gremijum wezwanym być powinien notaryjusz medyczno chirurgicznego zakładu naukowego, który jako gremijalny komisarz na zgromadzeniach przyduje.

§. 7. Przełożeni gremijum obierani będą od wszystkich współ-

członków w obecności notaryjusza medyczno-chirurgicznego zakładu naukowego, jako gremijalnego komisarza, przez zwinięte kartki obiorcze, gdzie potem, jeżeliby przytem jakie wątpliwości lub trudności zachodziły, doniesienie do magistratu miasta uczynić należy.

§. 8. Raz obrani przełożeni, jeżeli przepisanych obowiązków zupełnie dopełniają, pozostać mają przez trzy lata na swoim urzędzie. Przed końcem zaś trzeciego roku przedsięwziąć należy nowy wybór, przyczem wszelako nie podlega żadnej przeszkodzie, obrać powtórnie byłych przez trzy lata przełożonych.

§. 9. Przy zgaśnięciu albo zrzeczeniu się prawa osobistego należy wydane w tym względzie w rzeczach przemysłu najwyższe rozporządzenia ściśle zachowywać.

## *II. O gremijach filijalnych.*

§. 10. W każdym cyrkule w Galicyi istnieć ma gremijum filijalne, jeżeli okoliczności tego wymagać nie będą, aby aptekarzy kilku cyrkulów przez oddzielne rozporządzenia w jedno gremijum filijalne połączyć.

§. 11. Każde takowe gremijum filijalne składa się z przełożonego, z jego zastępcy i ze wszystkich właścicieli aptek, tudzież z tych prowizorów, którzy są postanowieni w publicznej aptece cyrkulu.

§. 12. Równie jak w głównem gremijum, nie ma żadnej różnicy między właścicielami aptek, podobnież i co do stopnia między spółczłonkami gremijów filijalnych służy to samo, co przy gremijum głównem powiedziano.

§. W każdym gremijum filijalnem powinno rocznie przynajmniej jedno zgromadzenie główne w miesiącu wrześniu, i to o czternaście dni, albo jeżeli tego odległość lub inne ważne okoliczności wymagają, także jeszcze wcześniej przed zgromadzeniem głównego gremijum we Lwowie nastąpić.

§. 14. Na każdym zgromadzeniu głównego gremijum we Lwowie mogą przełożeni filijalnych gremijów, albo w razie przeszkody, tychże zastępcy lub inni aptekarze z cyrkulów jako deputowani być obecnymi. Jednak nie wzbrania się także każdemu aptekarzowi z prowincyi, na posiedzeniach głównego gremium być.

§. 15. Do każdego gremijalnego zgromadzenia gremijum filijalnego wezwanym być musi fizyk cyrkulowy, albo ten lekarz obwo-

dowy, (gdzie takowy istnieje), w którego każdorazem wyznaczonym obwodzie sanitarnym przełożony gremijalny swój pobyt ma. Lekarz obwodowy albo fizyk cyrkulowy ma na tem zgromadzeniu przysiedzieć.

§. 16. Miejsce zgromadzenia gremijów filijalnych jest u cyrkulowego gremijalnego przełożonego.

§. 17. Wybór na przełożonego dzieje się w obecności będącego natenczas komisarza gremijalnego, przez wszystkich członków filijalnego gremijum przez kartki odbiorcze. Każdy członek tegoż gremijum ma zatem na ten wybór imię tego, za którym głosuje, równie jak i imię zastępcy już z sobą na piśmie przynieść; publiczne zbieranie i spisywanie głosów na samem zgromadzeniu gremijalnem, przez co bardzo często cały zamiar ścisłego wyboru udaremniającym bywa, nie jest dozwolone. Każdy w cyrkule znajdujący się aptekarz, wyjąwszy prowizorów, może być obrany przełożonym gremijalnym swojego cyrkulu. Gdyby przy tym wyborze jakie wątpliwości lub trudności zachodziły, natenczas należy o tem zwierzchność miejscową lub c. k. urząd cyrkulowy uwiadomić.

§. 18. Obrany przez filijalne gremijum przełożony i jego zastępcę pozostać mają jak przełożeni głównego gremijum przez trzy lata na swoim urzędzie, jeżeli obowiązków swoich według przepisów dopełniają. Przed końcem trzeciego roku zatem przystąpi się do nowego wyboru, przyczem jednak dawniejszy przełożony i jego substytut znowu obrani być mogą.

§. 19. Aptekarze podlegają bezpośrednio magistratom i zwierzchnościom miejscowym swojego obwodu, jakoteż dotyczącemu lekarzowi obwodowemu albo fizykowi cyrkulowemu, w drugiej zaś instancyi dotyczącym c. k. urzędowi cyrkulowemu.

### *III. Obowiązki przełożonych głównego gremijum i gremijów filijalnych.*

§. 20. Przełożeni jako zwyczajni starsi, utrzymywać powinni porządek w gremijum i spólną jedność członków dla dobra publiczności; zachodzące między członkami, lub między członkiem i jego pomocnikami albo uczniami spory po przyjacielsku załatwiać i według słuszności rozstrzygać. A gdyby w ten sposób takowych załatwić nie można było, więc jest ich obowiązkiem należytej władzy donieść i od tej rozstrzygnięcia i wyroku oczekiwać.

§. 21. Przełożeni powinni obok dokładnego, na którymby polegać można, zbioru wszystkich do aptékarstwa odnośnych rozporządzeń zdrowotnych, trzy protokółu prowadzić, t. j. jeden dla gremijalnych członków, drugi dla pomocników (subjektów), a trzeci dla uczniów. W pierwszym z tychże wpisane być mają w porządku alfabetycznym imię i nazwisko każdego członka, tudzież stanowisko, czas otrzymanego dyplomu, czas objęcia aptéki i wstąpienia do gremijum. W drugim należy w tymże samym porządku umieścić imię i nazwisko każdego pomocnika, tudzież stanowisko, miejsce urodzenia, wiek i religję, czas skończonej praktyki, czas wstąpienia do służby i wystąpienia z tejże. Nakoniec w trzecim protokole imię i nazwisko ucznia tudzież pryncypała, stanowisko, miejsce urodzenia, wiek i religia, dzień przyjęcia do praktyki jakoteż imiona tych, którzy podczas przyjęcia obecnymi byli, dzień wyzwolenia i imiona tych, co ucznia egzaminowali i na pomocnika aptécarskiego zdolnym uznali.

§. 22. Przełożeni głównego gremijum i gremijów filijalnych powinni dochody gremijalne troskliwie przechowywać, do protokołu porządnie wciągnąć, za takowe odpowiadać i tak z tych, jako też z wydatków gremijalnych rocznie, w gremijum głównem na drugim rocznem zgromadzeniu, w filijalnych zaś gremijach na odprawionem w miesiącu wrześniu głównem zgromadzeniu dokładne rachunki z percepty i wydatku roku zeszłego składać, takowe należytemi załącznikami pod prezydencyją gremijalnego komisarza całemu zgromadzeniu dokładnie przedłożyć i jeżeli wątpliwości lub zarzuty czynione będą, takowe przez komisarza gremijalnego i przełożonych, tudzież wszystkich obecnych członków podpisane, najdalej w cztery tygodnie po odprawionem zgromadzeniu gremijalnem we Lwowie do magistratu miejskiego, a na prowincji do należnego c. k. urzędu cyrkulowego, dla czynności urzędowej odesłać. Kasa gremijalna musi zawsze w pomieszkaniu przełożonego znajdować się i w gremijum głównem dwoma oddzielnymi (różniącemi się) zamkami, do których każdy z dwóch przełożonych swój osobny klucz mieć powinien, w gremijach zaś filijalnych wtenczas pod kontrolę wzięta być, gdy komisarz gremijalny lub zastępca przełożonego w miejscu pobytu tegoż przełożonego mieszka lub nie w wielkiej odległości.